

Jerzy Maderiski  
ul. Puckacza 13/4  
20-323 LUBLIN  
tel.: 081-744 17 67

PCK - Biuro informacji i poszukiwań

Pani Elżbieta Rejz

Wracam się z prośbą o odnalezienie jakiegokolwiek śladów po obywatelach polskich: Wiktorze Kurytowiczu, ur. w 1897 r. w Piaskach koto Lublina i po jego synu Wojciechu, ur. 12.11.1935 r. w Fundumie koto Włodzimiera Wołyńskiego.

1. Wiktor Kurytowicz (brat mojej babki) był legionistą u Marszałka Józefa Piłsudskiego, osadnikiem wojskowym w Fundumie na Wołyniu, restaricem na Syberii w obwodzie Sinielowskim i następnie rotmistrzem II Korpusu Gen. Mł. Andersa. Zmarł na tyfus 12.03.1942 r. i jest pochowany na cmentarzu wojskowym w Kemine koto Samarkandy w Uzbekistanie. Jego żona Maria z domu Wojtkiewicz wydestatowała się z armią Gen. Andersa z ZSRR i przeszła z nią do Anglii, skąd wyemigrowała do Argentyny.

2. Wojciech Kurytowicz, syn Wiktor i Marii zd. Wojtkiewicz ur. 12.11.1935 r. w Fundumie został.

— 2 —

wraz z bratem Krzysztofem wywieziony na pocz. lutego w sierpniu 1939 z Funduszy do domu mojej babki Cecylii Maderuskiej (a ich cioci) w Piastkach k/Lublina, gdzie przeżyli okupację. Ich matka, Maria wróciła do Funduszy, gdzie wraz z mężem Wiktoorem zostali aresztowani przez Sowietów i zestawi na Syberię. Po tzw. "amnestii" dotarli do armii Gen. Andersa.

Między nie zachowały się żadne (!) dokumenty dotyczące ich rodziny. Jedynie udało mi się wyszukać akt urodzenia Wiktor (w języku rosyjskim), lecz między na jego podstawie nie można potwierdzić polskości ni jego samego, ni jego syna. Po rozmowach z Konsulem polskim w Buenos Aires i Dyr. spraw obywatelskich w Urzędzie Wojewódzkim w Lublinie, pozwoliłam sobie niepokoić Pana, gdyż tylko w Pańskiej instytucji może wyszukać cokolwiek, co mogłoby potwierdzić obywatelstwo polskie obu moich bratowców. Wojciech Kluntonowicz został zaproszony na uroczystość odsłonięcia pomnika len cici w rzymskich ziemniakach, Piłsudczyków, Sybiraków i Złotych Andersa, którym nie było dane spocząć w Ojczyźnie Ziemi. Lecz między odmówiono mi wydania paszportu w Argentynie (polskiego), a obywatelstwa argentyńskiego nie posiada.

W Pomniku, o którym wspomniatem będą wmurowane ekshumowane szczątki ojca Wojciecha - Wiktor. My, organizatorzy tej inicjatywy, chcielibyśmy, by Wojciech mógł przyjechać na powtórny pogrzeb swego ojca, którego nie pamięta już, bo miał 4 lata, gdy go widział ostatni raz.  
Przewidywane odsłonięcie pomnika na koniec czerwca 2008.

Łączę dla Pani, P. Kierownika i parafii, jako potrzebnej instytucji, wyrazy uznania i szacunku.

Marek